

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 23 lutego 2016 r.**

Sąd Rejonowy w Olsztynie w Wydziale VII Karnym w składzie:

**Przewodniczący: SSR Joanna Urlińska**

Protokolant: Joanna Leśniewska

po rozpoznaniu w dniach 3 lipca 2014r., 16 września 2015r. , 9 czerwca 2015r., 19 listopada 2015r., 16 lutego 2016r.

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Katarzyny Giecko

sprawy

I. **D. M. (1)**, urodz. (...) w B., syna M. i A.  
z d. P.,

oskarżonego o to, że

1. w dniu 26 kwietnia 2013r. w O., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, używając przemocy w postaci uderzenia pięścią w twarz M. F. (1) oraz w postaci kopania wymienionego w twarz i grożąc dalszym pobiciem zabrał w celu przywłaszczenia telefon komórkowy marki S. wartości 1100 zł na szkodę wymienionego a nadto spowodował u wymienionego pokrzywdzonego obrażenia ciała w postaci złamania zatoki klinowej prawej, złamania zatoki szczękowej prawej i lewej, złamania kości nosa, naruszających prawidłowe funkcjonowanie jego organizmu na okres powyżej 7 dni,

**tj. o przestępstwo z art. 280§1 k.k. w zw. z art. 157§1 k.k. i w zw. z art. 11§2 k.k.**

II. **S. B. (1)** urodz. (...) w O., syna S. i A. z d. G.,

oskarżonego o to, że

1. w dniu 26 kwietnia 2013r. w O., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, używając przemocy w postaci uderzenia pięścią w twarz M. F. (1) oraz w postaci kopania wymienionego w twarz i grożąc dalszym pobiciem zabrał w celu przywłaszczenia telefon komórkowy marki S. wartości 1100 zł na szkodę wymienionego a nadto spowodował u wymienionego pokrzywdzonego obrażenia ciała w postaci złamania zatoki klinowej prawej, złamania zatoki szczękowej prawej i lewej, złamania kości nosa, naruszających prawidłowe funkcjonowanie jego organizmu na okres powyżej 7 dni,

**tj. o przestępstwo z art. 280§1 k.k. w zw. z art. 157§1 k.k. i w zw. z art. 11§2 k.k.**

2. w dniu 26 kwietnia 2013r. uderzył w twarz J. P. (1) naruszając w ten sposób jego nietykalność cielesną,

**tj. o przestępstwo z art. 217§1 k.k.**

I. Oskarżonych D. M. (1) i S. B. (1) w ramach zarzucanego im czynu z punktu I uznaje za winnych tego że w dniu 26 kwietnia 2013r. w O., działając wspólnie i w porozumieniu oraz z innymi osobami, używali wobec M. F. (1) przemocy polegającej na uderzeniu go pięścią w twarz oraz na kopaniu wymienionego w twarz co skutkowało urazem czaszkowo-mózgowym ze złamaniami kości twarzoczaszki, złamaniami kości nosa oraz złamaniem jednego z zębów górnych

w wyniku czego narażono go na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci innego ciężkiego kalectwa a następnie grożąc dalszym pobiciem zabrali w celu przywłaszczenia telefon komórkowy marki S. wartości 1100 zł na szkodę I. F. (1) tj czynu z art. 280§1kk i art. 13§1kk w zw z art. 156§1 pkt. 2 kk w zw z art. 11§2kk i za to z mocy art. 280§1kk i art. 13§1 kk w zw z art. 156§1 pkt. 2 kk w zw z art. 11§2kk opierając wymiar kary o art. 280§1kk w zw z art. 11§3kk przy zastosowaniu art. 4§1kk skazuje ich na kary po 2 (dwa ) lata pozbawienia wolności,

II. Oskarżonego S. B. (1) w ramach zarzucanego mu czynu z punktu II uznaje za winnego tego że w dniu 26 kwietnia 2013r. w O. uderzając w twarz J. P. (1) usiłował spowodować naruszenie czynności narządu ciała na okres powyżej 7 dni tj czynu z art.13§1kk w zw z art. 157§1kk i za to z mocy art. 13§1 kk w zw z art.157§1kk opierając wymiar kary o art. 14§1kk w zw z art. 157§1kk przy zastosowaniu art. 4§1 kk na karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

III. Na podstawie art. 85 kk art., 86§1kk przy zastosowaniu art. 4§1kk w miejsce wymierzonych z osobna S. B. (1) kar pozbawienia wolności orzeka karę łączną 2 (dwóch ) lat pozbawienia wolności,

IV. Na podstawie art. 69§1i2kk , art. 70§2 kk, art. 73§2 kk przy zastosowaniu art. 4§1kk wykonanie wymierzonej D. M. (1) kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza tytułem próby na okres lat 5 (pięciu) i w okresie próby oddaje go pod dozór kuratora sądowego,

V. Na podstawie art. 46§1kk przy zastosowaniu art. 4§1 kk orzeka wobec D. M. (1) i S. B. (1) środek karny obowiązek naprawienia szkody poprzez solidarną zapłatę kwoty 1100 złotych na rzecz I. F. (1)

VI. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. R. kwotę 1344 złotych tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonego S. B. (1) w postępowaniu sądowym oraz kwotę 309,12 złotych tytułem 23 % stawki podatku Vat od wynagrodzenia,

VII. Na podstawie art. 624§1 kpk zwalnia oskarżonych od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych i opłaty.

**Sygn. akt VII K 1418/13**

## UZASADNIENIE

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny :**

W dniu 26 kwietnia 2013r. w godzinach popołudniowych i wieczornych nad jeziorem S. w O. odbywała się impreza zorganizowana za pomocą portalu społecznościowego F.. W imprezie tej uczestniczyli m.in. M. F. (1) i J. P. (1), którzy po przybyciu na jej teren spożywali alkohol w postaci piwa. M. F. (1) wypił 2 butelki tego alkoholu.

Na miejscu mężczyźni Ci spotkali się ze swoimi znajomymi tj. rodzeństwem S.: K. i P..

(dowód: zeznania świadka I. F. k. 2-3, zeznania świadka M. F. k. 8v.-10, zeznania świadka J. P. k. 15v-16, 51v-52, zeznania świadka K. S. k. , zeznania świadka P. S. k. 20v-22v, zeznania K. S. k. 23v-24v)

Około godziny 19:20 rodzeństwo S. udało się do pobliskiego sklepu. Wracając spotkali oni grupę grillujących studentów: B. C., M. N., K.. Wszyscy wymienieni studenci byli pod znaczącym wpływem alkoholu. Pomimo tego, rodzeństwo postanowiło zostać we wskazanym miejscu i przyłączyć się do zabawy, gdyż grupa była bardzo miła.

Po upływie około godziny do P. S. (2) zadzwonił J. P. (1). Po uzyskaniu informacji gdzie się on znajduje, wraz z M. F. (1) postanowili udać się w to miejsce. Po przybyciu na miejsce cała czwórka znajomych wraz z wymienionymi powyżej studentami grillowała i bawiła się.

(dowód: zeznania świadka M. F. k. 8v.-10, zeznania świadka J. P. k. 15v-16, 51v-52, zeznania świadka K. S. k. , zeznania świadka P. S. k. 20v-22v)

W tym samym dniu i miejscu we wskazanej imprezie organizowanej przez portal społecznościowy uczestniczyli również S. B. (1), P. W. (1), F. B. (1) oraz D. M. (1). Ostatni dwaj mężczyźni w pewnym momencie opuścili teren jeziora

i udali się samochodem na teren miasta O.. Po powrocie zadzwonili oni do S. B. (1) i P. W. (1), aby Ci zebrali się z imprezy i udali się na w kierunku plaży piaszczystej jeziora znajdującej się obok drogi wyjazdowej w kierunku S..

(dowód: wyjaśnienia S. B. k. , wyjaśnienia D. M. k.77- 78, zeznania F. B. k 100v., zeznania P. W. k .102v-104 zeznania P. S. k. 20v-22v. zeznania K. S. k. 23v-24v

S. B. (1) i P. W. (1) udali się w drogę powrotną idąc wzdłuż linii brzegowej jeziora.

Po drodze napotkali oni nieustaloną kobietę, która poprosiła P. W. (1) o przeniesienie jej przez błoto. Wymieniony mężczyzna spełnił prośbę dziewczyny.

Kilka osób stojących nieopodal zaczęło się z tego śmiać. Mężczyźni zdenerwowali się tym faktem.

(dowód: wyjaśnienia S. B. k. , wyjaśnienia D. M. k.77- 78, zeznania F. B. k 100v., zeznania P. W. k .102v-104).

Około godziny 21 nieopodal grupy grillującej pojawiła się nowa grupa osób.

W pewnej chwili jedna osoba ze stojącej nieopodal grupy zaczęła biec w ich kierunku. Reszta grupy podążyła za nią.

Pierwszy z napastników – D. M. (1) wbiegł w grupę osób stojących nieopodal grilla, i przewrócił studenta o imieniu B. C. , który upadł na stojący grill. Po chwili dobiegł P. W. (1) podbiegł do M. F. (1). Zadał mu uderzenie pięścią w twarz. W wyniku zadanego ciosu mężczyzna się przewrócił i na chwilę stracił przytomność. Leżącego mężczyznę kopnął S. B. (1) . Po chwili P. W. (1) przewrócił M. F. (1) do przodu, po czym zażądał, aby oddał mu telefon komórkowy. Mężczyzna wypowiedział też groźbę pozbawienia go życia i dalszego stosowania przemocy, w przeciwnym wypadku uderzy go mocnej (słowami jak na k. 9). M. F. (1) nie zdążył zareagować. W tym czasie D. M. (1) zaczął szukać po jego kieszeniach telefonu i po chwili wyciągnął telefon marki S. (...).

W chwili gdy M. F. (1) zaczął otrzymywać uderzenia P. S. (2) widząc biegnących napastników zaczął uciekać. Dwie osoby pobiegły za nim. Natomiast J. P. (1) pobiegł za P. S. (2), aby mu udzielić pomocy. Po chwili napastnicy nie mogąc dogonić uciekającego odwrócili się i skierowali w stronę J. P. (1). Jedna z osób – S. B. (1) zadała mu uderzenie – kopnięcie nogą w prawy policzek. W jego wyniku mężczyzna przewrócił się i ponownie kopnął go w okolice żeber z prawej strony.

W tym czasie jednego ze studentów wrzucono do jeziora.

Po chwili jeden z grupy atakującej – F. B. (1), krzyknął aby zostawić pokrzywdzonych . Następnie sprawcy odeszli od mężczyzny.

Wówczas J. P. (1) podniósł się i wrócił do grilla.

Grupa napastników odeszła w kierunku trawiastej plaży.

Po zdarzeniu M. F. (1) zadzwonił z telefonu J. P. (1) na swojej mamy prosząc o przyjazd. Rodzice chłopca przyjechali po niego i zabrali go do Szpitala (...) w O..

/ dowód zeznania M. F. (1) k. 8-10, zeznania J. P. (1) k. 15v-16, 51v-52, zeznania K. S. k. 23v-24v, 59v-60 zeznania P. S. k. 20v-22v. , 55v-56, 57v-58, wyjaśnienia S. B. k. 87-88/.

Wyniku przedmiotowego zdarzenia M. F. (1) utracił telefon S. G. (...) wartości 1100 zł stanowiący własność I. F. (1).

(dowód zeznania I. F. k. 46).

W wyniku powyższych wydarzeń M. F. (1) doznał urazu czaszkowo – mózgowego, ze złamaniami kości twarzoczaszki tj. zatoki klinowej prawej, zatoki szczękowej prawej i lewej oraz złamania kości nosa. Nadto doznał złamania jednego z zębów górnych tj. siekacza oraz pęknięć szkliwa na drugim zębie górnym również siekaczu. obrażenia te skutkowały

naruszeniem czynności narządów ciała ( narządu oddechowego, narządu żucia) na okres trwający dłużej niż 7 dni w rozumieniu artykułu kodeksu karnego. Obrażenia te naraziły go na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w rozumieniu artykułu kodeksu karnego oraz innego ciężkiego kalectwa.

J. P. (1) doznał obrażeń ciała w postaci zasinienia z otarciem naskórka na twarzy w okolicy prawego policzka oraz urazu tępego żeber po stronie prawej, co skutkowało naruszeniem jego nietykalności cielesnej w rozumieniu art. 217 § 1 kk. Obrażenia te mogły powodować narażenie na wystąpienie skutku w postaci naruszenia czynności narządów ciała trwającego dłużej niż 7 dni w rozumieniu artykułu kodeksu karnego.

Natomiast P. S. (2) i K. S. (2) nie doznali żadnych obrażeń.

(dowód: opinie sądowo – lekarskie k. 627- 635, 784-785)

Powołany w sprawie zespół biegłych lekarzy psychiatrów uznał , iż D. M. (1) nie cierpi na chorobę psychiczną ani upośledzenie umysłowe, czy też organiczne zaburzenia osobowości. Wymieniony natomiast przejawia zaburzenia zachowania oraz cierpi na zespół uzależnienia spowodowany używaniem kilku substancji psychoaktywnych ( alkoholu, amfetaminy, kanabinoli, tzw. dopalaczy). T. criminis nie zachodzi uzasadniona wątpliwość co do poczytalności D. M. (1).

Uznano także, iż S. B. (1) także nie cierpi na chorobę psychiczną, ani upośledzenie umysłowe, niemniej jednak rozpoznano u niego zespół uzależnienia spowodowany używaniem kilku substancji. T. C. nie stwierdzono u niego przesłanek do kwestionowania jego poczytalności w rozumieniu art. 31 § 1 i 2 kk. Jest on zdolny do uczestnictwa w postępowaniu procesowym.

**(dowód: opinia sądowo – psychiatryczna k. 180-183, k. 377-380)**

Przesłuchany w postępowaniu przygotowawczym D. M. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzuconego mu czynu i wyjaśnił, że około godziny 20:40 przyjechał nad jezioro z F. B. (1) i czekał na S. B. (1) i P. W. (1). Podał on, że tego dnia nie pił alkoholu i obaj z F. B. (1) czekali na kolegów na górcie przy plaży, jednak koledzy przez dłuższy czas nie wychodzili z lasu, dlatego zadzwonił do nich i S. B. (1) powiedział mu, że P. niesie jakąś dziewczynę na rękach. Według relacji mężczyzny – postanowił on wyjść im naprzeciw, a gdy ich spotkał S. B. (1) opowiedział mu, o grupie chłopaków, którzy ich zaczepiali i wyzywali. Następnie podał on, że postanowił tam pójść i to wyjaśnić. Wyjaśniając dalej wskazał, że udali się w to miejsce, gdzie znajdowała się grupa 8-9 osób i zapytali o co chodziło. Według wyjaśnień mężczyzny grupa ta zaczęła im grozić pobiciem, doszło do wymiany słów, a chłopak który stał najbliżej złapał go za sweter i zaczęli się szarpać. Następnie wskazał on, że mężczyzna ten uderzył go pierwszy w tył głowy, a on oddał mu w ucho z otwartej ręki. Dalej wskazał, że po tym uderzeniu mężczyzna padł, w między czasie wywiązała się bójka między jego kolegami, a wskazaną grupą. Mężczyzna podał, że powiedział wówczas do kolegów, żeby pozostawili pozostałych i wtedy otrzymał uderzenie w tył głowy, od kogoś za jego plecami i przewrócił się. Napastnik według relacji D. M. (1) miał na nim usiąść, jednak on zdołał wstać, złapać rękę napastnika, obrócić go i przydusić. W wyniku tego napastnik miał upaść na plecy, jednak po chwili wstał. W tym samym czasie według wyjaśnień mężczyzny jego koledzy zostawili resztę – przestali się z nimi szarpać i opuścili wszystkie miejsce bójki. Wyjaśnił on także, że nie było sytuacji by ktoś kogoś przeszukiwał i żądał wydania telefonu, by jakiś telefon bądź osoba były wrzucane do wody. On nic takiego nie widział. **(k. 77-78)**

Przesłuchany w charakterze podejrzanego S. B. (1) przyznał się częściowo do zarzuconego czynu i wyjaśnił, że w dniu 26 kwietnia 2013r. wraz z P. W. (1), D. M. (1) i F. B. (1) pojechali nad jezioro S. na ognisko. Wskazał, że nie mieli żadnego alkoholu, jednak na miejscu kupili od kolegi R. piwo tzn. on kupił dwie butelki, a P. jedną. D. i F. natomiast nie kupowali, gdyż są nie pijący. Podał on, że to nie było nad samym jeziorem, tylko w lesie, było tam dużo osób-około 50 –ciu. Według jego relacji było tam rozpalone ognisko, ludzie piekli jedzenie i spożywali alkohol, po około 20 –30 minutach D. M. (1) i F. B. (1) opuścili ognisko i pojechali kogoś gdzieś zawieść, wcześniej zaś powiedzieli jemu i P., że wrócą po nich za około godzinę. Podkreślił, iż po zapadnięciu zmroku D. zadzwonił do niego, że już przyjechali i żeby zbierali się z ogniska, było to po godzinie 20- tej. Dalej wyjaśnił, że poszli wraz z P. i po drodze spotkali nieznaną dziewczynę, z których jedna z nich poprosiła P. o przeniesienie przez błoto. Wskazał on, że popędzał

kolegę, na co usłyszał wulgarnie sformułowanie od grupki grillujących nieopodal osób. Wówczas według relacji S. B. (1), P. W. (1) miał się zatrzymać i następnie chciał podejść do tej grupy, jednak na jego prośbę odpuścił. Po pożegnaniu się z dziewczynami, na górze czekali na nich D. i F.. Wyjaśnił on, że P. W. (1) zawołał ich i opowiedział o grupie grillujących,. Wówczas chłopaki bez zastanowienia zbiegli i wszyscy razem pobiegli do tej grupy. Wyjaśnił, że D. M. (1) biegł pierwszy, a on ostatni. Według relacji mężczyzny D. M. (1) złapał jednego z chłopaków za ramiona i zaczął się z nim szarpać, w tym samym czasie F. szarpał się z innym, zaś P. W. (1) leżał na ziemi wraz z innym mężczyzną. Podał on, że nie widział zadawanych uderzeń, ale widział, jak P. bił rękoma jakiegoś chłopaka, gdyż trwało to jakiś czas. Podniósł, on że D. M. (1) także bił jakiegoś chłopaka, który leżał na ziemi, a on go dusił rękoma. Podał, że z tej grupy wszyscy oprócz jednego i dziewczyny leżeli na ziemi. Dodał, że on także uderzył jednego chłopaka w plecy nogą, to był chłopak wcześniej uderzony przez P.. Wskazał jednak, że już więcej nikogo nie bił, jednego tylko pchnął jak odbiegał. Podał także, że wtedy D. podszedł do jednego z leżących chłopaków i wyjął mu z kieszeni spodni telefon i wrzucił go do wody. Wyjaśnił, że chyba było tak, że wcześniej krzyczał, żeby ten chłopak wyjął ten telefon bo dostanie, a wówczas ten chłopak puścił rękę w kieszeni bo trzymał telefon. Wtedy według relacji S. B. (1) D. M. (1) miał wyjąć mu telefon z kieszeni i wrzucić do wody. Był to telefon chłopaka, którego uderzył wcześniej nogą w plecy. Dodał, że jednego chłopaka P. wepchnął do wody wcześniej. To był praktycznie koniec jak wskazał mężczyzna, jeden z chłopaków uciekł, dziewczyna krzyczała, nad innym chłopakiem schylał się F. i też coś od nich wrzucił do wody. Wyjaśnił, że po chwili w wulgarnych słowach F. krzyknął, żeby uciekali, i uciekli. Dodał on również, że żałuje tego co się stało i chciałby przeprosić tych chłopaków, powie kolegom żeby zrobić zrzutkę i odkupić przedmioty które utracili pokrzywdzeni. Wyjaśnił, też, że tego chłopaka, co stracił telefon i którego on też kopnął - bił P. pięścią po buzi. **(k.87-88)**

Podczas konfrontacji D. M. (1) z S. B. (1), drugi z nich wyjaśnił, że on obserwował sytuację i na pewno wie, że coś do tej wody leciało, ale nie wie czy był to telefon komórkowy. Wskazał, że D. podszedł do gościa, schylił się, mówił, żeby się nie odzywał, bo dostanie. Nie jest pewny w stu procentach, czy wyjął mu coś z kieszeni, ale wie, że po tym schyleniu się D. coś wrzucił do wody, nie wie teraz czy był to telefon. **(k.96)**

D. M. (1) podczas tej konfrontacji wyjaśnił, że nie zgadza się z tym co powiedział S. B. (1), gdyż był w tym momencie trzeźwy i wszystko pamięta, nie wie natomiast czy S. był trzeźwy i chciałby, żeby S. powiedział prawdę. On nic nie wrzucał do wody. **(k.96)**

Po uzupełnieniu zarzutów o czyn z art. 217 § 1 kk S. B. (1) przyznał się częściowo do zarzutu z pkt I, natomiast do popełnienia drugiego z czynów nie przyznał się. Podał wówczas, że odnośnie uprzednio składanych wyjaśnień, chciałby sprostować, że nie wie czy P. W. (1) uderzał chłopaka pięścią czy też otwartą ręką. Podtrzymał on wyjaśnienia z konfrontacji z D. M. (1). Odnośnie drugiego z zarzuconych mu czynów wskazał, że on nie uderzył tego J. P. (1), gdyż uderzył tylko jednego chłopaka nogą w plecy. **(k. 229)**

Przesłuchany ponownie w postępowaniu przygotowawczym D. M. (1) nie przyznał się do stawianego mu zarzutu i wyjaśnił, że po przesłuchaniu w prokuraturze, w dniu 08 maja 2013r. kiedy rozmawiał z S. B. (1) po upływie około miesiąca, wymieniony przyznał mu się, że ukradł ten telefon i sprzedał go w lombardzie na ul. (...), ale nie wiedział dokładnie w którym **(k. 241)**.

### **Sąd zważył co następuję :**

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom obu oskarżonych w zakresie w jakim potwierdzili, iż w dniu zdarzenia w godzinach wieczornych byli nad jeziorem S.. Za wiarygodne uznano też te ich relacje gdzie przebywali wraz z grupą młodych osób z których część spożywała alkohol . Sąd podzielił za oskarżonymi, iż do przedmiotowego zdarzenia doszło w wyniku zaczepienia ich w chwili pomagania jednej ze spotkanych dziewczyn i przenoszenia jej. Fakt zaś wypowiedzenia , przez którąś z będących w grupie osób – żartobliwego określenia – jest także niewątpliwy w świetle relacji M. F. (3). Tego wieczoru w okolicach jeziora przebywało bardzo wiele osób, przebywających niezależnie od siebie. Trudno więc wyjaśnić dlaczego do ataku doszło akurat na grupie, w której przebywali pokrzywdzeni, gdyby któryś z przebywających tam osób głośno nie zareagował na widok przenoszonych dziewczyn,. Sąd wprawdzie uznaje, iż żadne z rzekomo

wypowiedzianych słów nie uzasadnia późniejszego ataku, lecz trudno uznać, iż żadna z takich wypowiedzi nie miała miejsca.

Sąd podzielił relacje pokrzywdzonego M. F. (3), co do jego opisu zdarzenia. Zauważyć jednakże należy, iż są one bardzo szczupłe i niepełne. Związane były z pozycją obronną jaką zajął on pod wpływem zadanych ciosów. Wyczuwał on ciosy, jednak jego relacje okazały się nieprzydatne do dokonania ustalenia, przez kogo konkretne uderzenia były zadawane. Jednakże relacje tego pokrzywdzonego okazały się istotny dla oceny doznanych przez niego obrażeń oraz wartości doznanej szkody związanej z utratą telefonu komórkowego. Pokrzywdzony w sposób kategoryczny potwierdził także wypowiedzianą pod jego adresem groźbę, żądanie wydania telefonu komórkowego, oraz zabranie mu posiadanego telefonu komórkowego, będącego własnością jego matki. Sąd w całości podzielił te zeznania. Nie zostały one podważone innymi dowodami zebranymi w sprawie, zaś wskazane luki w pamięci znajdują uzasadnienie i nie mają wpływu na wiarygodność.

Za wiarygodne uznano zeznania I. F. (3). Wymieniona nie była naocznym świadkiem zdarzenia, a pojechała po syna po otrzymaniu telefonu z informacją o popełnionym przestępstwie. Jej zeznania dotyczyły więc opisu stanu w jakim się znajdował w wieczór zdarzenia, uzyskanych od niego relacji i wartości utraconego telefonu, którego była formalną właścicielką.

Za w pełni wiarygodne uznano relacje J. P. (1). Ten młody człowiek odważnie relacjonował te zdarzenia, które zaobserwował i zapamiętał. Przyznał, iż w pewnym momencie wieczoru wstał, odwrócił się, i też dostał uderzenie w twarz, w wyniku którego upadł. Podkreślił, iż znowu wstał, a gdy zobaczył jak dwie osoby do niego biegną, zaczął biec w stronę lasu, gdzie spotkał kolegę, z którym wrócił do grilla, kiedy już nie było napastników. Niewątpliwie elementem który utrudniał spostrzeganie szczegółów była dynamika zajścia, jak i brak oświetlenia na miejscu zdarzenia. Świadek ten potwierdził obrażenia doznane przez M. F. (1) i utracenie przez niego telefonu. Świadek odważnie już na etapie postępowania przygotowawczego wyjaśnił dlaczego omyłkowo wskazał jedną z osób w trakcie okazania zdjęcia. Wskazał, iż na początku przeglądał zdjęcia i mężczyzna był bardzo podobny, lecz na okazaniu okazało się, że osoba rozpoznana przez niego na zdjęciu nie była osobą, która go uderzyła. Zaznaczył, iż na okazaniu rozpoznał osobę, która go uderzyła i był pewny jak go zobaczył. Jako osobę która go uderzyła ostatecznie wskazał S. B. (1). Świadek również podał, iż nie jest w stanie powiedzieć ile osób biło M. F. (3). Relacje te uznano generalnie za wiarygodne i nie podważone innymi dowodami zebranymi w sprawie.

Sąd podzielił wyjaśnienia S. B. (1) w zakresie w jakim przyznał, iż D. M. (1) biegł pierwszy, a on ostatni, oraz że D. M. (1) złapał jednego z chłopaków za ramiona i zaczął się z nim szarpać, w tym samym czasie F. szarpał się z innym, zaś P. W. (1) leżał na ziemi wraz z innym mężczyzną. Wiarygodne są jego relacje również do tego iż widział, jak P. bił rękoma jakiegoś chłopaka, a D. M. (1) także bił jakiegoś chłopaka, który leżał na ziemi, a on go dusił rękoma. Powyższe wyjaśnienia tego oskarżonego korespondują z zeznaniami J. P. (1). Oskarżony ten przyznał, iż w pewnym momencie wszyscy z tej grupy wszyscy oprócz jednego i dziewczyny leżeli na ziemi. S. B. (1) szczerze przyznał, iż on także uderzył jednego chłopaka w plecy nogą, i był to chłopak wcześniej uderzony przez P.. Powiązanie tego zakresy wyjaśnień z relacjami pokrzywdzonych legło u podstaw uznania ich za wiarygodne, choć w ocenie Sądu oskarżony ten również minimalizuje własny udział w przedmiotowym zdarzeniu. Na powyższe wskazują właśnie relacje J. P. (1) który w czasie konfrontacji rozpoznał go jako osobę, która uderzała go w twarz. Wobec czego ten zakres wyjaśnień tego oskarżonego, gdzie przeczył aby miał zadawać ciosy J. P. (1) należy uznać jedynie za linię obrony zmierzająca do uchronienia się od odpowiedzialności karnej za zarzucany mu czyn. Zauważyć należy iż zeznania J. P. (1) podobnie jak pozostałych uczestników są fragmentaryczne – ograniczone do tego zakresu jaki obserwował. Ten pokrzywdzony widział moment ataku na M. F. (1), jednak po chwili pobiegł on pomóc P. S. (2) wobec czego nie obserwował już dalszego przebiegu zdarzenia z drugim z pokrzywdzonych.

Pomimo tego Sąd ponownie uznał, za wiarygodne ten zakres wyjaśnień S. B. (1) gdzie w postępowaniu przygotowawczym – a więc w krótkim czasie od zdarzenia, kiedy pamięć o nim była najświeższa podał, iż D. M. (1) podszedł do jednego z leżących chłopaków i wyjął mu z kieszeni spodni telefon i wrzucił go do wody. Wyjaśnił, że chyba było tak, że wcześniej krzyczał, żeby ten chłopak wyjął ten telefon bo dostanie, a wówczas ten chłopak puścił

rękę w kieszeni bo trzymał telefon. Według relacji S. B. (1) – to D. M. (1) miał wyjąć telefon pokrzywdzonego z kieszeni i wrzucić do wody. Był to telefon chłopaka, którego uderzył wcześniej nogą w plecy. Sąd uznał powyższy zakres relacji za w pełni wiarygodny. Jest on bowiem całkowicie zgodny z opisem zdarzenia wskazanym przez M. F. (3). Zbieżność taka nie może być przypadkowa, choć fakt braku wskazania personaliów pokrzywdzonej osoby jest całkowicie zbędny. Oskarżony ten w chwili zdarzenia nie znał personaliów pokrzywdzonego, lecz opisany przebieg zdarzenia jest na tyle szczegółowy, że nie sposób uznać go za przypadkowy. Nadto fakt wypowiedzianego żądania wydania telefonu połączony z groźbą pozbawienia życia na wypadek jej niewykonania wynika również z pierwszych relacji K. S. (2) (k. 24). Te relacje dowodzą także, iż w tym momencie M. F. (1) był atakowany przez kilka osób, gdy jeden z nich wypowiadał przedmiotowe słowa.

Nadto pomiędzy oskarżonymi nie ustalono żadnego konfliktu dla którego S. B. (1) miałby bezpodstawnie wszywać na aktywny udział D. M. (1), gdyby w rzeczywistości nie był obserwatorem tych zdarzeń. Tym bardziej, iż sam oskarżony potwierdził i własny udział w przestępstwie rozboju objętego zarzutem z punktu I, przyznając iż także bił tego pokrzywdzonego. Uwzględniając, iż tak szczegółowo widział przebieg tego zdarzenia z dotyczący M. F. (3), gdy zdarzenie było dynamiczne i aktywnie w nim uczestnicząc wykazał, iż jego udział w nim był świadomy i objęty zamiarem.

Powyższe powody legły u podstaw podzielenia tego zakresu wyjaśnień S. B. (1), a ich powiązanie z relacjami obu pokrzywdzonych spowodowały uznanie obu oskarżonych za winnych popełnienia zarzucanego im czynu z punktu I. W oparciu o nie relacje D. M. (1) z całego postępowania uznano za niewiarygodną linię obrony. Zauważyć należy, iż zeznania P. W. (1) dostarczyły także dowodu na aktywny udział w zdarzeniu obu oskarżonych. Wymieniony wprowadzając minimalizuje swą winę, to jednak przyznał, iż widział, że wszyscy się bili w tym S. B. (1) i D. M. (1).

Odnośnie relacji rodzeństwa P. i K. S. (2) Sąd uznał je za wiarygodne. Sąd zwłaszcza podzielił cytowane powyżej twierdzenia K. S. (2). Wymieniona podawała takie okoliczności jakie zapamiętywała. Odważnie wskazywała gdy nie była pewna poszczególnego zakresu zdarzenia. I tak rozpoznała S. B. (1) jako uczestnika zdarzenia i pobicia studenta o imieniu M.. Zaznaczyła, iż nie widziała aby uderzał on J. P. (1) i M. F. (1) – gdy wprost wskazała, iż to rozpoznany przez nią P. W. (1) kopał M. F. (1) i przeszukiwał mu kieszenie. Rozpoznała ona również D. M. (1) jako osobę, która była nad jeziorem, lecz nie widziała aby bił, czy przeszukiwał kieszenie. Powyższe jednakże znajduje uzasadnienie, gdyż zdarzenie nie tylko było bardzo dynamiczne, wziął w nim udział tak P. W. (1), S. B. (1) jak i D. M. (1) gdy w najbliższej okolicy znajdowała się duża liczba innych uczestników. Powiązanie tych faktów z porą nocną o utrudnionej widoczności, wskazuje iż świadek ta obserwowała jedynie stojącego najbliżej niej napastnika, który częściowo zasłaniał stojące za nim osoby. Na wielość atakujących wskazują też zeznania M. F. (3) który podnosił iż czuł wiele uderzeń.

Za wiarygodne uznano również zeznania P. S. (2), wymieniony nie tylko w sposób wiarygodny opisał zapamiętany przebieg zdarzenia, to jeszcze rozpoznał S. B. (1) jako osobę która uderzała z nogi studentów. Potwierdził iż to P. W. (1) pierwszy wbiegł w ich grupę, a następnie kopał leżącego M. F. (1) po brzuchu i całym ciele. Świadek nie widział natomiast jak atakujący żądali od M. F. (1) telefonu, oraz nie słyszał wypowiedzianych groźby a o tym aspekcie zdarzenia dowiedział się od samego pokrzywdzonego. Powyższe znajduje więc uzasadnienie w zakresie jego rozpoznania na okazaniach.

Dosyć znikomych informacji dostarczyły w sprawie zeznania młodych uczestników ogniska, którzy z uwagi na spożycie alkoholu, nie wnieśli do sprawy istotnych informacji. Dotyczy to relacji m.in. K. B., B. C., M. N., W. Ż., J. R., A. Z., Ł. W., P. R., M. B., K. G., M. K., F. B. (1) czy M. J. .

Nie uczestniczył natomiast w zdarzeniu D. Z., A. G. więc także ich relacje okazały się dla sprawy nieprzydatne.

Sąd w pełni podzielił opinię powołanego (...) (...) - (...) w O.. Wynika z niej bezsprzecznie, iż w wyniku powyższych wydarzeń M. F. (1) doznał urazu czaszkowo – mózgowego, ze złamaniami kości twarzoczaszki tj. zatoki klinowej prawej, zatoki szczękowej prawej i lewej oraz złamanie kości nosa. Nadto doznał złamanie jednego z zębów górnych tj. siekacza oraz pęknięć szkliwa na drugim zębie górnym również siekaczu. Obrażenia te skutkowały naruszeniem czynności narządów ciała ( narządu oddechowego, narządu żucia) na okres trwający dłużej niż 7 dni w rozumieniu

artykułu kodeksu karnego. Obrażenia te naraziły go na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w rozumieniu artykułu kodeksu karnego oraz innego ciężkiego kalectwa.

Natomiast J. P. (1) doznał obrażeń ciała w postaci zasinienia z otarciem naskórka na twarzy w okolicy prawego policzka oraz urazu tępego żeber po stronie prawej, co skutkowało naruszeniem jego nietykalności cielesnej w rozumieniu art. 217 § 1 kk. Obrażenia te mogły powodować narażenie na wystąpienie skutku w postaci naruszenia czynności narządów ciała trwającego dłużej niż 7 dni w rozumieniu artykułu kodeksu karnego.

Przedmiotowa opinia jest jasna, pełna i kategoryczna. Sporządzona przez powołany organ i w granicach zakreślonych postanowieniem. Wnioski z niej płynące nie zostały podważone w toku przedmiotowego postępowania. Dodatkowo, opinia ta została sporządzona w oparciu o pełny materiał zebrany w sprawie, nie tylko zebrany na etapie postępowania przygotowawczego jak i poszerzony o postępowanie sądowe, co w pozwoliło na pełne uwzględnienie wszystkich ujawnionych okoliczności sprawy. Za wiarygodne uznano też opinie biegłego chirurga sporządzone na etapie postępowania przygotowawczego, jednakże uwzględniono iż zostały one sporządzone jedynie w oparciu o materiał postępowania przygotowawczego, dlatego też Sąd ustalenia oparł o uzupełnioną opinię (...) (...) - (...)

Z tożsamyh przyczyn podzielono obie sporządzone w sprawie opinie sądowo – psychiatryczne. Zespół biegłych lekarzy psychiatrów uznał, iż D. M. (1) nie cierpi na chorobę psychiczną ani upośledzenie umysłowe, czy też organiczne zaburzenia osobowości. Wymieniony natomiast przejawia zaburzenia zachowania oraz cierpi na zespół uzależnienia spowodowany używaniem kilku substancji psychoaktywnych (alkoholu, amfetaminy, kanabinoli, tzw. dopalaczy). T. criminis nie zachodzi uzasadniona wątpliwość co do poczytalności D. M. (1).

Uznano także, iż S. B. (1) także nie cierpi na chorobę psychiczną, ani upośledzenie umysłowe, niemniej jednak rozpoznano u niego zespół uzależnienia spowodowany używaniem kilku substancji. T. C. nie stwierdzono u niego przesłanek do kwestionowania jego poczytalności w rozumieniu art. 31 § 1 i 2 kk. Jest on zdolny do uczestnictwa w postępowaniu procesowym.

Mając powyższe okoliczności na uwadze uznano iż materiał dowodowy zebrany w sprawie wykazał winę oskarżonych D. M. (1) i S. B. (1) w ramach zarzucanego im czynu z punktu I co do tego iż dnia 26 kwietnia 2013r. w O., działając wspólnie i w porozumieniu oraz z innymi osobami, używali wobec M. F. (1) przemocy polegającej na uderzeniu go pięścią w twarz oraz na kopaniu wymienionego w twarz co skutkowało urazem czaszkowo-mózgowym ze złamaniami kości twarzoczaszki, złamaniami kości nosa oraz złamaniem jednego z zębów górnych w wyniku czego narażono go na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci innego ciężkiego kalectwa a następnie grożąc dalszym pobiciem zabrali w celu przywłaszczenia telefon komórkowy marki S. wartości 1100 zł na szkodę I. F. (1) tj czynu z art. 280§1kk i art. 13§1kk w zw z art. 156§1 pkt. 2 kk w zw z art. 11§2kk. Przeprowadzone postępowanie wykazało bowiem aktywną rolę oskarżonych i innych osób którzy działali wspólnie w i porozumieniu realizując tak znamiona przestępstwa rozboju, czym spowodowano narażenie pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci innego ciężkiego kalectwa.

Sąd podzielił za Sądem Najwyższym, który postanowieniem z dnia 14 lutego 2007r w sprawie II KK 136/06 iż „jeżeli wynikiem działania sprawców rozboju w sposób bezpośrednio zagrażający życiu pokrzywdzonej były rozległe uszkodzenia ciała opisane w art. 156 par. 1 pkt. 2 kk jako choroba realnie zagrażająca życiu w takiej sytuacji zachodzi kumulatywny zbieg przepisów ustawy karnej wymagający uwidocznienia w podstawie skazania wszystkich zbiegających się przepisów.

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd na mocy art. 280§1kk i art. 13§1 kk w zw z art. 156§1 pkt. 2 kk w zw z art. 11§2kk opierając wymiar kary o art. 280§1kk w zw z art. 11§3kk przy zastosowaniu art. 4§1kk skazał ich na kary po 2 (dwa) lata pozbawienia wolności.

Przeprowadzone w sprawie dowody wykazały także winę oskarżonego S. B. (1) w ramach zarzucanego mu czynu z punktu II co do tego iż w dniu 26 kwietnia 2013r. w O. uderzając w twarz J. P. (1) usiłował spowodować naruszenie czynności narządu ciała na okres powyżej 7 dni tj czynu z art.13§1kk w zw z art. 157§1kk i za to z mocy art. 13§1 kk w



zw z art.157§1kk opierając wymiar kary o art. 14§1kk w zw z art. 157§1kk przy zastosowaniu art. 4§1 kk skazał go na karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.

Rozważając wymiar kary wobec obu oskarżonych uwzględniono jako okoliczności obciążające znaczny stopień społecznej szkodliwości czynu, stopień zastosowanej przemocy i miejsca jej zastosowania, jaki i spowodowane u pokrzywdzonego obrażenia.

Na podstawie art. 85 kk art., 86§1kk przy zastosowaniu art. 4§1kk w miejsce wymierzonych z osobna S. B. (1) kar pozbawienia wolności Sąd orzekł karę łączną 2 (dwóch ) lat pozbawienia wolności.

Rozważając dotychczasową niekaralność D. M. (1) Sąd na podstawie art. 69§1i2kk , art. 70§2 kk, art. 73§2 kk przy zastosowaniu art. 4§1kk wykonanie wymierzonej mu kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił tytułem próby na okres lat 5 (pięciu) i w okresie próby oddał go pod dozór kuratora sądowego. W ocenie Sądu obowiązujące przez 1 lipca 2015r. przepisy są w sytuacji oskarżonego względniejsze i pozwalają na uznanie, iż wobec tego oskarżonego zachodzi pozytywna prognoza kryminologiczna uzasadniająca przekonanie, iż wymierzenie mu kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania będzie wystarczające do realizacji celów kary tak wychowawczych jak i zapobiegawczych. Zwłaszcza zastosowany dozór kuratora pozwoli na systematyczną weryfikację realizacji celów kary.

W ocenie Sądu wobec S. B. (1) zwłaszcza z uwagi na jego uprzednią karalność nie zachodzi pozytywna prognoza kryminologiczna. Nie sposób bowiem przyjąć iż wobec nie skorzystania z dawanych szans w postaci warunkowego zawieszania uprzednich skazań i powracając do ich popełniania, możliwe będzie osiągnięcie wobec niego celów kary. Przedmiotowe zachowanie wskazuje bowiem , iż tylko kara bezwzględnego pozbawienia wolności będzie wystarczająca do osiągnięcia wobec niego celów kary.

Na podstawie art. 46§1kk przy zastosowaniu art. 4§1 kk orzeka wobec D. M. (1) i S. B. (1) środek karny obowiązek naprawienia szkody poprzez solidarną zapłatę kwoty 1100 złotych na rzecz I. F. (3). Po 1 lipca 2015r. przepisy o pozwie cywilnym nie obowiązują wobec czego Sąd orzekł obowiązek naprawienia szkody .

W ocenie Sądu wymierzone obu oskarżonym kary są adekwatne do stopnia ich winy, uwzględniają stopień społecznej szkodliwości czynów oraz cele kary jakie mają wobec nich osiągnąć tak wychowawcze jak i zapobiegawcze.

Jednocześnie zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. R. kwotę 1344 złotych tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonego S. B. (1) w postępowaniu sądowym oraz kwotę 309,12 złotych tytułem 23 % stawki podatku Vat od wynagrodzenia,

Sytuacja finansowa obu oskarżonych i brak dochodów spowodował, iż Sąd na podstawie art. 624§1 kpk zwolnił oskarżonych od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych i opłaty.